

# Dziecko z autyzmem w przedszkolu specjalnym

Marta Perekitko

**P**rzedszkole Specjalne nr 208 w Warszawie istnieje od 1966 roku. Powstało ono jako pierwsze w Polsce dla dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym i znacznym. Od wielu lat uczą się w nim dzieci z autyzmem. Do niedawna przedszkolaki uczęszczały do dziesięcioosobowych grup, w których były również dzieci z innymi schorzeniami i różnym stopniem niepełnosprawności intelektualnej i ruchowej. We wrześniu 2010 roku utworzono grupę tylko dla dzieci z autyzmem. Obecnie liczy ona czterech chłopców. Dobre wyniki pracy w tej grupie były podstawą utworzenia kolejnego takiego oddziału.

Chcąc poznać oczekiwania i obawy rodziców dzieci z autyzmem, przeprowadziłam anonimową ankietę na początku roku szkolnego oraz po roku edukacji. Bardzo często rodzice obawiają się zapisania dziecka do przedszkola specjalnego. Swoje lęki argumentują między innymi: przejmowaniem przez dzieci niepożądanych zachowań od innych członków grupy; zatrzymaniem rozwoju przedszkolaka; brakiem specjalistycznego przygotowania nauczycieli do pracy z dzieckiem autystycznym; brakiem kontaktu ze zdrowymi rówieśnikami.

Po roku pracy z przedszkolakami z autyzmem powtórnie zebrałam opinie rodziców na temat edukacji ich dziecka w placówce specjalnej. Wszyscy rodzice dostrzegli duże postępy w rozwoju swojego dziecka, szczególnie w zakresie komunikacji oraz kompetencji społecznych. Plusy, jakie dostrzegli, to: mała grupa; specjalistyczne przygotowanie nauczycieli;



stosowane metody pracy; indywidualizacja podejścia do dziecka; ciekawe formy współpracy z rodzicami; specjalistyczne zajęcia dodatkowe (logopedia, terapia SI, rehabilitacja, muzykoterapia); kontakt z innymi rodzicami dzieci z autyzmem (wymiana doświadczeń, wsparcie). Minus przedszkola specjalnego, który nadal podkreślali rodzice, to brak codziennego kontaktu ich dzieci ze zdrowymi rówieśnikami. Rodzice wyrażali również swoje obawy wobec placówek integracyjnych i masowych, które – mimo że zapewniają integrację ze zdrowymi dziećmi – nie zapewnią kompleksowego i wieloprofilowego oddziaływania terapeutyczno-wychowawczego, jakie zapewnia placówka specjalna.

Dzieci z autyzmem w przedszkolu specjalnym objęte są całościową i komplementarną terapią stymulacyjno-rozwojową. Codzienne zajęcia

indywidualne i grupowe pozwalają im na rozwijanie możliwości zaspokajania własnych potrzeb. Podczas typowych aktywności przedszkolnych dzieci uczestniczą w zabawach ruchowych, plastycznych, muzyczno-ruchowych, w zajęciach w specjalistycznych pracowniach (sala doświadczenia świata, sala doświadczeń kulinarnych „Kuchcikowo”, sala zabaw). Dzieci uczą się nawiązywania kontaktów z rówieśnikami, współdziałania, przestrzegania norm i zasad obowiązujących w grupie oraz skutecznej komunikacji społecznej.

Praca z dziećmi z autyzmem (szczególnie w przedszkolu) wymaga specjalnych warunków, których nie spełniają przedszkola masowe i często integracyjne. **Warunki, jakie może zapewnić przedszkole specjalne, to:** mała grupa (2–4 uczniów z autyzmem w grupie)<sup>1</sup>; dostosowanie środowiska do potrzeb dzieci (między innymi

<sup>1</sup> W rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z 21 maja 2001 r. w sprawie ramowych statutów publicznych przedszkoli oraz publicznych szkół istnieje możliwość tworzenia szkół, oddziałów (klas) specjalnych dla dzieci i młodzieży z autyzmem. W klasach tych jest od 2 do 4 uczniów z autyzmem.



ograniczenie ilości bodźców poprzez dostosowanie sali i warunków); wieloprofilowa terapia dostosowana do możliwości rozwojowych ucznia; dostosowanie systemu komunikacyjnego i metod pracy.

W codziennej pracy z dzieckiem z autyzmem wykorzystuję metodę Marii Montessori, metodę integracji sensorycznej, terapię sensoryczną C. Delacato, metody wspomaganie umiejętności komunikacyjnych AAC, metodę aktywnego słuchania B. Strauss czy chociażby metodę czytania sylabowego według Jagody Cieszyńskiej.

Stosowanie specjalnych metod pracy i indywidualizowanego podejścia do każdego dziecka pozytywnie wpływa na jego rozwój społeczny, emocjonalny i intelektualny. Stoso-

wanie wspomagających metod komunikacji AAC znacząco wpłynęło na rozwój mowy werbalnej, która w dużym stopniu stała się społecznie komunikatywna. Stosowanie komunikacji wspomagającej wśród chłopców z autyzmem spowodowało, że coraz więcej wokalizują, próbują powtarzać usłyszane słowa, ich komunikacja stała się społecznie użyteczna (potwierdzają to wyniki diagnoz oceniających rozwój dzieci). Jedną z form pracy, którą bardzo intensywnie stosuję, to zajęcia muzyczno-ruchowe z wykorzystaniem metody aktywnego słuchania B. Strauss, słuchanie muzyki gotyckiej, etnicznej, klasycznej połączone z wokalizowaniem samogłosek, sylab oraz spontaniczną aktywnością ruchową. Dzieci bardzo lubią te zajęcia, chętnie w nich uczestniczą, bardzo żywo i entuzjastycznie reagują na prezentowane utwory. Podczas zajęć wczuwają się w rytm i nastrój muzyki. Przez rozpoznawanie ciała zmian w muzyce dziecko uwalnia się na strukturę, budowę utworu, jego rytm i nastrój, spontanicznie w rytm muzyki wokalizując głoski. Aktywne słuchanie jest wspaniałą formą rozwijania u dzieci umiejętności naśladowczych, komunikacyjnych oraz umiejętności wchodzenia w interakcje społeczne z drugą osobą.

W pracy w grupie przedszkolnej z dziećmi z autyzmem korzystam z założeń pedagogiki Marii Montessori, która daje dziecku szansę wszechstronnego rozwoju: fizycznego, duchowego, kulturowego i społecznego; wspiera jego spontaniczną i twórczą aktywność. Dzięki pracy z dziećmi tą metodą przedszkolaki potrafią same dokonać wyboru, na jakim materiale chcą pracować, lubią powtarzać ćwiczenia, bardzo długo się koncentrują, pracując na ulubionym materiale, nie domagają się nagrody za dobrze wykonane zadanie. Metoda ta pozwoliła mi na odkrycie u dzieci zdolności matematycznych oraz językowych, które bardzo intensywnie są rozwijane. Założenia metody Marii Montessori i pomoce wykorzystywane w pracy z dzieckiem pozwoliły wygasić autostymulacyjne aktywności dzieci. Część chłopców z autyzmem obsesyj-

nie interesowała się liczbami i literami, ich aktywność polegała na układaniu w ciągu cyfr i liter. Dzięki pomocom Montessori w zakresie edukacji matematycznej i językowej ukierunkowałam i rozwinęłam ich zainteresowania. Ich aktywność związana z cyframi i literami stała się celowa. Chłopcy liczą w zakresie tysiąca, znają pojęcie liczby, wykonują proste działania matematyczne w zakresie 10, czytają sylaby, proste wyrazy i zdania.

W pracy z uczniem z autyzmem duży nacisk kładę na **rozwój umiejętności komunikacyjnych i społecznych** w codziennym życiu. Cele te można osiągnąć poprzez integrowanie dzieci ze środowiskiem lokalnym, dlatego organizujemy wyjazdy poza teren przedszkola. Wychodzimy do sklepów, księgarni, na pocztę, do teatru, muzeum, parku, na place zabaw. Uczniowie z autyzmem robią zakupy, wykorzystując PCS, komunikatory oraz mowę werbalną. Myślę, że te wyjazdy znacząco wpływają na ich rozwój. W celu integracji dzieci ze zdrowymi rówieśnikami raz w miesiącu wychodzimy do zaprzyjaźnionego przedszkola. Podczas takich spotkań przedszkolaki uczestniczą we wspólnych zajęciach oraz mają czas na zabawę ze zdrowymi rówieśnikami. W proces integrowania dzieci ze środowiskiem aktywnie włączamy rodziców. Organizujemy pikniki, wspólne wycieczki. Raz w miesiącu rodzice uczestniczą wraz z dziećmi w zajęciach, podczas których wspólnie się bawimy.

\*\*\*

Podstawowym celem pracy terapeutycznej w przedszkolu specjalnym jest doprowadzenie do takiej poprawy stanu dziecka z autyzmem, aby mogło ono w przyszłości samodzielnie lub z minimalnym wsparciem funkcjonować w masowym/integracyjnym lub specjalnym przedszkolu, szkole, a także szeroko rozumianym środowisku społecznym.

**Marta Perekitko**  
Przedszkole Specjalne nr 208  
w Warszawie